Magiczny Kraków

125. rocznica śmierci Ferdynanda Weigla

2026-06-28

Dziś, 28 czerwca, mija 125. rocznica śmierci Ferdynanda Weigla – doktora prawa, adwokata, polityka, posła do Sejmu Krajowego we Lwowie i Rady Państwa w Wiedniu, prezydenta Krakowa. Z tej okazji na jego grobie na Cmentarzu Rakowickim zapłonął znicz od władz miasta Krakowa.

Ferdynand Weigel urodził się 1826 roku we Lwowie. Studiował prawo na Uniwersytecie we Lwowie. W 1853 roku przeniósł się do Krakowa i tu założył kancelarię adwokacką.

W latach 1855–1865 pełnił obowiązki sekretarza Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pomimo złożonego egzaminu habilitacyjnego i nadania mu przez Wydział Prawa w 1862 roku stopnia docenta, nie otrzymał jednej z prawniczych katedr: Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego odmówiło zatwierdzenia habilitacji. Na negatywnej decyzji Ministerstwa zaważyła społeczna działalność Weigla, który obok Józefa Dietla był jednym z głównych orędowników powrotu wykładowego języka polskiego.

W 1866 roku wszedł do Rady Miejskiej. W 1867 roku został posłem do Sejmu Krajowego we Lwowie. Od 1873 roku był posłem również w Radzie Państwa w Wiedniu.

Od 1872 roku zajmował stanowisko wiceprezydenta, a po ustąpieniu Mikołaja Zyblikiewicza został w lutym 1881 roku prezydentem. Kontynuował inwestycje rozpoczęte przez poprzedników, takie jak: budowa wodociągów miejskich i zasypanie koryta Starej Wisły, zabezpieczenie taniego i dobrego oświetlenia dla miasta, budowa gmachów użyteczności publicznej, organizacja Muzeum Narodowego, dalsze usprawnienie działalności Magistratu i służb miejskich. Szczególnie zaangażował się w organizację uroczystych obchodów dwusetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej – uroczystości miały charakter nie tylko patriotyczny, ale również demokratyczny, prezydent do udziału zaprosił liczną delegację chłopów.

W 1884 roku zrezygnował ze stanowiska prezydenta. Po ustąpieniu nadal aktywnie działał w Radzie Miejskiej, w Sejmie Krajowym i Radzie Państwa, prowadząc jednocześnie kancelarię adwokacką.

Zmarł 28 czerwca 1901 roku we Lwowie, pochowano go na Cmentarzu Rakowickim. Patronuje jednej z krakowskich ulic.